

Grzegorz Kucharczyk

ORCID: 0000-0002-3046-7555
Instytut Historii PAN

Niemcy wobec Europy Środkowej na przestrzeni XVIII-XX wieku. Zarys problematyki

Germany in Relation to Central Europe In the
18th-20th Centuries. An Outline

Abstrakt

Artykuł przedstawia zarys historii stosunku Niemiec do Europy Środkowej od osiemnastego wieku po koniec wieku dwudziestego. Należy podkreślić, że od samego początku (tj. od epoki oświecenia) na relację tą wpływały dwa najważniejsze czynniki: prymat Realpolitik ukształtowany przez egoistyczną politykę Prus, a od 1871 roku Rzeszy Niemieckiej wobec Europy Środkowej oraz przez niemiecką (pruską) kulturę polityczną akcentującą „kulturową misję” Niemiec w tej części Starego Kontynentu. Jak podkreśla się w artykule, to ostatnie stanowisko jest charakterystyczne dla niemieckich elit politycznych i intelektualnych aż do końca dwudziestego wieku. Zadaniem badawczym jest zweryfikowanie do jakiego stopnia te dwa czynniki wpływają również obecnie na politykę Niemiec wobec Europy Środkowej.

Słowa kluczowe: Europa Środkowa, Mitteleuropa, niemiecka kultura polityczna

Abstract

The article presents an outline of history of Germany's approach towards the Central Europe since the eighteenth century. It is to be pointed out that this attitude from the very beginning (i. e. since the Enlightenment) was determined by two factors: primacy of Realpolitik dictated by the egoistic policy of Prussia and since 1871 of the German Reich towards the Central Europe which led e.g. to „negative Polish policy“ and the German (Prussian) political culture which emphasized „cultural mission of the Germans“ in this region of Europe. This stance, as the article stresses, was articulated by German political and intellectual elites till the twentieth century. It is to be examined whether such an approach remains an influential factor nowadays, as far as the German policy and the German political culture are concerned.

Keywords: Central Europe, Mitteleuropa, German political culture

W niniejszym tekście Europa Środkowa jest rozumiana jako obszar zajmowany przez przedrozbiorową Rzeczpospolitą oraz terytoria należące do Korony św. Wacława oraz Korony św. Stefana, które po zakończeniu panowania dynastii jagiellońskiej w Czechach i na Węgrzech (1526) dostały się pod panowanie dynastii Habsburgów, a do pierwszej połowy XVIII wieku były częścią Porty Otomańskiej (większa część Węgier). Europa Środkowa jest więc tutaj rozpatrywana jako obszar między Bałtykiem, Morzem Czarnym a Adriatykiem.

Ekspansja turecka w Europie była pierwszym ciosem zadany samodzielnosci politycznej tak rozumianej Europy Środkowej. Klęska Węgier w bitwie pod Mohaczem (1526) i śmierć ostatniego Jagiellona na tronie węgierskim i czeskim Ludwika Jagiellończyka oznaczała koniec Korony św. Stefana i Korony św. Wacława jako odrębnych bytów politycznych. Wejście w obręb monarchii Habsburgów oraz turecka dominacja były tego militarnym, politycznym i ustrojowym wyrazem.

Druga odsłona rewolucji geopolitycznej, która ostatecznie oddała Europę Środkową pod panowanie agresywnych imperiów, nastąpiła pod koniec XVIII wieku i związana była ze zniszczeniem Rzeczypospolitej w wyniku rozbiorów. W tym akcie wzięły udział dwa państwa rządzone przez niemieckie dynastie: Prusy Hohenzollernów oraz Austria Habsburgów. Oczywiście nic bez zgody Rosji Katarzyny II (*de domo* von Anhalt-Zerbst) nie mogło się tutaj wydarzyć, ale to przecież usilne namowy króla Prus Fryderyka II do przeprowadzenia rozbioru Polski wysyłane

już od lat sześćdziesiątych XVIII wieku pod adresem rosyjskiej carycy były jednym z czynników, które ostatecznie przechyliły w 1772 roku nad Nową szalę w stronę decyzji o rozbiorze¹.

Udział Berlina i Wiednia w rozbiorach Polski był współuczestnictwem tych dwóch niemieckich monarchii w ostatecznym zniknięciu Europy Środkowej jako przestrzeni wolnej od imperialnej dominacji. Dominującą pozycję w tej części Starego Kontynentu nie zajęły jednak ani Prusy, ani Austria, ale Rosja. Imperium Romanowów od czasu Wielkiej Wojny Północnej (1700–1721) kosztem Szwecji i Polski systematycznie umacniało swoją pozycję w roli hegemonu środkowoeuropejskiego. Jako partner wspomagający w tym dziele służyła Rosji monarchia pruska, która wspólnie z Petersburgiem dokładała starań, by utrzymać Rzeczpospolitą w ustrojowym bezwładzie (por. cykliczne uzgodnienia prusko-rosyjskie, do których dołączała również Austria, by bronić „starożytnych polskich wolności”). Słaba Polska była zaś warunkiem *sine qua non* zarówno rosyjskiej dominacji nad Europą Środkową, jak i mocarstwowego statusu Prus.

Rosyjską dominację nad tym regionem Starego Kontynentu potwierdziły ustalenia kongresu wiedeńskiego (1814/1815). Ten stan rzeczy utrzymał się właściwie do powstania w 1871 roku Rzeszy Niemieckiej, które było kolejną odsłoną geopolitycznej rewolucji warunkowanej jej wcześniejszą fazą zakończoną w 1795 roku. Bez zniszczenia państwa polskiego Prusy nie byłyby w stanie przeprowadzić w drugiej połowie XIX wieku akcji zjednoczeniowej, której finałem była proklamacja w Wersalu 18 stycznia 1871 roku króla Prus Wilhelma I Hohenzollerna jako cesarza niemieckiego (*deutscher Kaiser*).

Krótko po powstaniu Rzeszy Niemieckiej jej twórca i pierwszy kanclerz Otto von Bismarck otwarcie zadeklarował, że zjednoczone Niemcy są „nasyconym mocarstwem” (*eine saturierte Macht*)². W okresie wojny rosyjsko-tureckiej (1877–1878) publicznie oświadczył, że „Bałkany nie są warte kości nawet jednego pomorskiego grenadiera”³. Aż do dymisji w 1890 roku „żelazny kanclerz” pozostał wierny swojemu politycznemu *credo*, które głosiło, że filarem polityki Berlina w Europie Środkowej

1 Wyczerpująca analiza roli Prus w pierwszym rozbiorze Polski i decydującej roli Rosji w Dorota Dukwicz, *Na drodze do pierwszego rozbioru. Rosja i Prusy wobec Rzeczypospolitej w latach 1768–1771* (Warszawa: Instytut Historii PAN, 2022).

2 Volker Ullrich, *Die nervöse Grossmacht 1871–1918. Aufstieg und Untergang des deutschen Kaiserreichs* (Frankfurt am Main: Fischer, 2014), 83.

3 Szerzej na ten temat zob. Jonathan Steinberg, *Bismarck. Magier der Macht* (Berlin: Ullstein Taschenbuch Verlag, 2015), 487–490.

jest utrzymywanie jak najdłużej możliwie najlepszych relacji z Rosją⁴. A najpewniejszym spoiwem tej prusko/niemiecko-rosyjskiej wspólnoty interesów w naszej części Starego Kontynentu jest podtrzymywanie wspólnej „negatywnej polityki” wobec Polski, co w dziewiętnastowiecznych realiach geopolitycznych oznaczało dokładanie wszelkich starań, by utrzymać rozbiorowe *status quo* na ziemiach polskich.

Taka była pruska *Staatsräson*, która jeszcze przed Bismarckiem kazała Prusom współdziałać z Rosją (dyskretnie, ale skutecznie) w tłumieniu powstania listopadowego. Bismarck obejmował w 1862 roku stanowisko szefa pruskiego rządu pełen niepokoju wobec tolerowania przez cara Aleksandra II politycznych planów margrabiego Aleksandra Wielopolskiego, których celem był powrót do autonomicznego statusu Królestwa Polskiego. W ocenie pruskiego premiera byłoby to śmiertelne zagrożenie nie tylko dla mocarstwowego statusu Prus, ale w ogóle dla istnienia państwa pruskiego⁵. Wybuch powstania styczniowego stał się dlań okazją, by raz jeszcze zademonstrować gotowość Berlina do podejmowania wraz z Rosją „negatywnej polityki” wobec sprawy polskiej, co znalazło swój polityczny wyraz w tzw. konwencji Alvenslebena z lutego 1863 roku. Potwierdzała ona gotowość Prus do służenia pomocą w tłumieniu przez Rosję polskiej insurekcji w zaborze rosyjskim⁶.

Dziewiętnaste stulecie nie tylko było świadkiem „wstrzemięźliwej” polityki Berlina wobec Europy Środkowej (innym jej świadectwem była pruska neutralność podczas wojny krymskiej 1853–1856). Oficjalny polityczny świat nad Sprewą to jedno, świat niemieckiej myśli politycznej – to drugie. W tym ostatnim kontekście warto zwrócić uwagę na upowszechniającą się w dziewiętnastowiecznej kulturze niemieckiej (nie tylko politycznej) narrację głoszącą wyższość niemieckiej kultury nad różnymi narodami Europy Środkowej; regionu, który był postrzegany w tamtej epoce przez niemieckich pisarzy politycznych i historyków jako swego rodzaju pustynia cywilizacyjna, czekająca na swojego gospodarza (czytaj: niemieckiego Kulturtregera)⁷.

Można przywołać tutaj twórczość Leopolda von Rankego, jednego z najwybitniejszych niemieckich historyków XIX wieku, uważanego za

4 Konrad Canis, *Von Bismarck zur Weltpolitik. Deutsche Außenpolitik 1890 bis 1902* (Berlin: Akademie Verlag, 1999), 23.

5 Józef Feldman, *Bismarck a Polska* (Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 1980), 225–235.

6 *Ibidem*, 250–253.

7 Christoph Kienemann, *Der koloniale Blick gen Osten. Osteuropa im Diskurs des Deutschen Kaiserreiches von 1871* (Paderborn: Ferdinand Schöningh, BrillDeutschland, 2019).

twórcę tzw. pruskiej szkoły historiograficznej. Dzieje Europy traktował on przede wszystkim jako historię ludów germańskich i romańskich. To, co pozostawało poza tą sferą (np. fakt zaistnienia pod koniec XIV wieku unii polsko-litewskiej, która na stulecia zmieniła układ sił w Europie Środkowej), było z jego punktu widzenia zupełnie marginalne⁸.

Karierę w krajach niemieckich zrobiły wprowadzone przez Rankego kategorie „narodów historycznych” (Francuzi, Niemcy, Anglicy) oraz „narodów niehistorycznych”. W grupie tych ostatnich niemiecki historyk umieszczał *in gremio* wszystkie narody Europy Środkowej. Do tej typologii odwoływali się Georg Wilhelm Hegel oraz twórcy „socjalizmu naukowego” Karol Marks i Fryderyk Engels. Ci ostatni typologię Rankego uzupełnili o „narody reakcyjne” i „narody rewolucyjne”. Te pierwsze to przede wszystkim narody środkowoeuropejskie. W tym kontekście pisano w 1848 roku na łamach redagowanej przez Marksa i Engelsa „*Neue Rheinische Zeitung*” o „małych narodach i narodzikach słowiańskich”. Chodziło tutaj przede wszystkim o Chorwatów, Czechów i Słowaków, którzy w latach 1848–1849 nie dość energicznie wsparły sprawę rewolucji w monarchii Habsburgów albo – jak Chorwaci – czynnie wsparły kontrrewolucję. Z tak charakterystycznym dla twórców ideologii komunistycznej „olimpijsko obojętnym stosunkiem do ludzkich cierpień” (A. Walicki)¹⁰ pisano na łamach „*Neue Rheinische Zeitung*” o tym, że „najbliższa wojna światowa zmiecie z powierzchni ziemi nie tylko reakcyjne klasy i dynastie, lecz również całe reakcyjne narody. A to jest także postęp”¹¹.

Sposób widzenia Europy Środkowej jako regionu „poza historią”, czekającego na ucywilizowanie przez „niemiecki naród kulturowy” (*deutsches Kulturvolk*), był wyraźnie artykułowany przez reprezentantów liberalnej większości w niemieckim Zgromadzeniu Narodowym obradującym we Frankfurcie nad Menem w okresie Wiosny Ludów (1848–1849). W czasie debat toczonych w parlamencie frankfurckim bardzo mocno wybrzmiewało przekonanie (nie tylko przy okazji *Polendebatte* z lipca

8 Grzegorz Labuda, *Słowianie w historiografii niemieckiej XIX wieku*, w: Gerard Labuda, *Polsko-niemieckie rozmowy o przeszłości* (Poznań: Instytut Historii UAM, 1996), 133–134.

9 Grzegorz Labuda, *Polen und polnisch-preussische Beziehungen im historiographischen Werk Leopold von Rankes*, w: *ibidem*, 374.

10 Andrzej Walicki, *Marxizm i skok do Królestwa Wolności. Dzieje komunistycznej utopii* (Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 1996), 157.

11 *Ibidem*, 151. Trafnie A. Walicki określa te słowa jako „zachętę do ludobójstwa” (*ibidem*). Szerzej na temat spojrzenia Marksa i Engelsa na los „historycznych” i „niehistorycznych” narodów zob. *ibidem*, 150–163.

1848 roku) o tym, że Niemcy mają do spełnienia „kulturową misję” wobec narodów środkowoeuropejskich, przede wszystkim słowiańskich¹².

Okres Wiosny Ludów przyniósł również takie projekty politycznego „urządzenia” Europy Środkowej, które z jednej strony wychodziły ze strony liberalnej większości parlamentu frankfurckiego i były odpowiedzią na antyrosyjskie nastroje dominujące wówczas wśród różnych odcieni niemieckiego liberalizmu¹³, a z drugiej były wysuwane przez obrońców politycznego *status quo* w krajach niemieckich. Do pierwszej kategorii należy zaliczyć pojawiającą się w toku obrad niemieckiego Zgromadzenia Narodowego tzw. wielkoniemiecką koncepcję zjednoczenia Niemiec, która uwzględniała w obrębie przyszłej Rzeszy również ziemie austriackie¹⁴.

Jeszcze dalej szedł projekt austriackiego kanclerza ks. Felixa Schwarzenberga, który przewidywał stworzenie Rzeszy obejmującej wszystkie państwa Związku Niemieckiego (powstałego w wyniku obrad kongresu wiedeńskiego) oraz całość monarchii Habsburgów, a więc również Galicję i Węgry. Kierownik austriackiej polityki zagranicznej od początku jednak traktował ten projekt jako wybieg taktyczny, mający służyć „przelicytowaniu”, a tak naprawdę stordedowaniu projektów zjednoczeniowych omawianych w parlamencie frankfurckim¹⁵. Schwarzenberg miał również świadomość, że żadne z mocarstw europejskich – poczynając od Rosji Mikołaja I, najpewniejszego sojusznika Austrii w staraniach do powrotu do przedrewolucyjnego *status quo* w krajach niemieckich – nie zaakceptowałoby powstania w Europie Środkowej, od Bałtyku i Morza Północnego, po Adriatyk i Morze Czarne, jednolitego tworu państwowego¹⁶.

Okres Wiosny Ludów można potraktować jako pierwszą próbę sformułowania przez niemieckie elity politycznej koncepcji Mitteleuropy *avant la lettre*. Jej narodziny związane są bowiem z latami pierwszej

12 Klaus Thörner, „*Der ganze Südosten ist unser Hinterland*”. *Deutsche Südosteuropapläne von 1840 bis 1945* (Freiburg im Breisgau: Ça-ira-Verlag, 2008), 61–65.

13 *Ibidem*, 65.

14 Anselm Doering-Manteuffel, *Die deutsche Frage und das europäische Staatensystem 1815–1871* (München: Oldenbourg, 1993), 24–31.

15 Michael Dendarsky, *Habsburg zwischen Preußen und Deutschland. Österreichs politisches und wirtschaftliches Interesse am Deutschen Bund*, w: Helmut Rumpler (red.), *Deutscher Bund und deutsche Frage 1815–1866. Europäische Ordnung, deutsche Politik und gesellschaftlicher Wandel im Zeitalter der bürgerlich-nationalen Emanzipation* (Wien–München, Oldenbourg, 1990), 305–307.

16 Anselm Doering-Manteuffel, *Der Ordnungszwang des Staatensystems: Zu den Mitteleuropa-Konzepten in der österreichisch-preußischen Rivalität 1849–1851*, w: Adolf M. Birke, Günther Heydemann (red.), *Die Herausforderung des europäischen Staatensystems. Nationale Ideologie und staatliches Interesse zwischen Restauration und Imperialismus* (Göttingen: Vandenhoeck & Ruprecht, 1989), 129–131.

wojny światowej i opublikowaną w 1915 roku książką Friedricha Naumanna *Mitteleuropa*. Od jej tytułu pochodzi nazwa całego planu ustanowienia niemieckiej dominacji w Europie Środkowej. Należy jednak wspomnieć, że już na przełomie XIX i XX wieku o tak rozumianej „Mitteleuropie” mówiono w niemieckich sferach przemysłowych i handlowych, politycznie afiliowanych przede wszystkim przy środowiskach narodowo-liberalnych oraz konserwatywnych, które zorientowane były na rozwijanie swojej działalności na kierunku bałkańskim¹⁷. Było to ściśle związane z aktywizacją polityki wilhelmińskich Niemiec na tym kierunku (por. inicjatywę budowy magistrali kolejowej Berlin – Bagdad). W Rzeszy Niemieckiej wkraczającej na ścieżkę Weltpolitik wstrzemięźliwa postawa Bismarcka w odniesieniu do niemieckiej obecności w Europie Środkowej stawała się coraz mniej aktualna i coraz mniej zrozumiała.

Główna teza książki Naumanna brzmiała: Wielka Wojna wygenerowała taką lawinę zmian w Europie Środkowej, że można mówić o powstaniu „nowego, środkowoeuropejskiego typu człowieka”, a nawet „środkowoeuropejskiej duszy”, która „poszukuje dla siebie formy”¹⁸. Potrzebuje on przede wszystkim matrycy kulturowej według ściśle określonego wzorca. Naumann przekonywał, że dawcą tego wzorca może być tylko kultura niemiecka, a konkretnie niemiecka filozofia idealistyczna. Niemiecki autor odżegnywał się w swojej bestsellerowej książce od planów germanizacji narodów środkowoeuropejskich na podobieństwo polityki Bismarcka realizowanej wobec Polaków w zaborze pruskim. Taka brutalność uniemożliwiłaby budowanie Mitteleupy¹⁹. Jednak cały wywód Naumanna można sprowadzić do następującego komunikatu kierowanego do narodów środkowoeuropejskich: nie będziemy was germanizować, my wam „tylko” narzucimy naszą filozofię. Zważywszy jednak na fakt, że każda filozofia jest zestawem pewnych podstawowych pojęć, dzięki którym opisujemy naszą rzeczywistość oraz nas samych, koncepcja Naumanna dążyła do tego samego celu co polityka bezwzględnych germanizatorów, tylko innymi środkami. Niemcy miały ustanowić w Europie Środkowej przede wszystkim dominację kulturową. Ich dominacja polityczna i gospodarcza miała być dopiero konsekwencją dominacji w sferze myśli. Tak należy rozumieć konstatację Naumanna, że ukształtowany w wyniku Wielkiej Wojny „typ środkowoeuropejskiego

17 Stephen G. Gross, *Export empire. German soft power in Southeastern Europe, 1890–1945* (Cambridge: Cambridge University Press, 2018), 41.

18 Friedrich Naumann, *Mitteleuropa* (Berlin: G. Reimer, 1915), 4, 34, 62.

19 *Ibidem*, 74.

człowieka” miał w przyszłości „przekazywać różnorodną kulturę wyrosłą wokół niemieckości”²⁰.

Publikacja *Mitteleurop*y w 1915 roku oraz zniesienie w tym samym czasie przez władze niemieckie cenzuralnego zakazu dyskusji na temat celów wojennych Rzeszy wyzwoliła w Niemczech lawinę publikacji odnoszących się do tej samej, środkowoeuropejskiej tematyki²¹. Ich wspólnym mianownikiem było kreślenie relacji Niemcy – Europa Środkowa wedle wzorca imperialne centrum – peryferie. Typowa pod tym względem była książka Hermanna Onckena *Stara i nowa Mitteleuropa*, profesora historii na uniwersytecie w Heidelbergu.

Politycznie związany z narodowymi liberałami autor podkreślał nawet jeszcze mocniej niż F. Naumann, że polityka germanizacyjna rządu pruskiego „na zewnątrz nie wzmacnia, a moralnie osłabia” Niemcy. Przede wszystkim jednak – i to „jest decydujące” zdaniem niemieckiego historyka – polityka germanizacyjna wobec Polaków „nie mieści się w ramach dalekowzrocznej polityki zagranicznej”²². Ta zaś – pisał niemiecki uczyony – wymaga kierowania się zasadą, że „niepodległość państwa polskiego w sensie prawa międzynarodowego nie może być naruszona, ale jego stanowisko pod względem polityki międzynarodowej ma być na zawsze określone”. To określenie Oncken rozumiał jako implementację zapowiedzi zawartych w Akcie Dwóch Cesarzy z 5 listopada 1916 roku. Na zawsze więc przyszłe państwo polskie (na pewno nieobejmujące ziem zaboru pruskiego) miało być „wpasowane w system mocarstw centralnych” i pozostawać „w ścisłym sojuszu z obydwojma mocarstwami [Niemcami i Austro-Węgrami]”. W ten sposób „dzieło 1879 roku [przymierze Niemiec i Austro – Węgier] zostanie przesunięte na wschód”²³.

Chodziło o to, by Polacy raz na zawsze porzucili „usiłowania stworzenia wielkiej Polski” (großpolnische Bestrebungen), jak zgodnie z tradycją

20 *Ibidem*, 101.

21 Zob Jan Vermeiren, *The First World War and German national identity. The dual alliance at war* (Cambridge: Cambridge University Press, 2016), 145–182; Alexander Watson, *Ring of steel. Germany and Austria – Hungary at war, 1914–1918* (London: Penguin Books, 2015), 257–276; Kai-Achim Klare, *Imperium ante portas. Die deutsche Expansion in Mittel- und Osteuropa zwischen Weltpolitik und Lebensraum (1914–1918)* (Wiesbaden: Harrassowitz Verlag, 2020), 129–161. W polskiej historiografii do dzisiaj najlepszym opracowaniem na temat koncepcji „Mitteleuropy” pozostaje praca Janusza Pajewskiego, „Mitteleuropa”: studia z dziejów imperializmu niemieckiego w dobie pierwszej wojny światowej (Poznań: Instytut Zachodni, 1959).

22 Hermann Oncken, *Das alte und das neue Mitteleuropa. Historisch-politische Betrachtungen über deutsche Bündnispolitik im Zeitalter Bismarcks und im Zeitalter des Weltkrieges* (Gotha, F.A. Perthes a.-g., 1917), 128–129.

23 *Ibidem*, 126, 132, 133.

dziewiętnastowiecznej pruskiej (niemieckiej) myśli politycznej Oncken nazywał polskie dążenia do przyłączenia ziem zaboru pruskiego do przyszęłego niepodległego państwa polskiego²⁴. To, co Oncken pisał w odniesieniu do sprawy polskiej, miało obowiązywać wobec wszystkich innych narodów środkowoeuropejskich poddanych imperialnej dominacji Niemiec w stworzonej przez nie Mitteleuropie.

Słowo „Mitteleuropa” nie pada w oficjalnej niemieckiej dokumentacji dyplomatycznej z czasów pierwszej wojny światowej. Jednak ciąg decyzji politycznych i wojskowych podejmowanych przez Rzeszę Niemiecką od 1915 roku, czyli od wypchnięcia Rosji poza obręb Europy Środkowej (w całości) i Wschodniej (w zdecydowanej większości) aż do zakończenia pierwszej wojny światowej wskazywał, że Berlin systematycznie dążył do realizacji scenariusza napisanego na kartach dzieł Naumanna, Onckena *et consortes*. Kolejnymi etapami na drodze ustanowienia w Europie Środkowej niemieckiej dominacji były: rosnąca (na korzyść Niemiec) asymetria w sojuszniczych relacjach niemiecko-austro-węgierskich aż do faktycznego podporządkowania monarchii Habsburgów politycznej woli Berlina, sprokurowanie przez Niemcy przewrotu bolszewickiego w Rosji w 1917 roku („zapłombowany wagon”), a następnie zawarcie przez Rzeszę Niemiecką w marcu 1918 roku „kartagińskiego pokoju” z bolszewicką Rosją w Brześciu nad Bugiem. Komplementarny wobec tego układu był pokój zawarty w tym samym miejscu miesiąc wcześniej przez mocarstwa centralne z Ukrainą (całkowicie zależną pod względem politycznym i wojskowym od Berlina). Za obietnicę dostaw ukraińskiego zboża Niemcy i Austro-Węgry zapłaciły polskimi ziemiami: Chełmszczyzną, Podlasiem i Małopolską Wschodnią, które miały zostać przyłączone do państwa ukraińskiego.

Model nowego, kształtowanego przez Niemcy w latach 1915–1918 ładu politycznego w Europie Środkowej, bardzo dobrze opisują słowa hr. Harry’ego Kesslera zanotowane w jego dzienniku krótko po zawarciu przez Rzeszę Niemiecką pokoju brzeskiego z Rosją bolszewicką:

Rzuca się w oczy podobieństwo między porządkiem, który my zaprowadzamy na Wschodzie, a systemem napoleońskim. Dzisiaj podobnie jak wtedy mamy system samodzielnych państw chronionych [*Schutzstaaten*], które na podobieństwo planet orbitują wokół jednego, potężnego państwa znajdującego się w centrum²⁵.

24 *Ibidem*, 127.

25 Cyt. za Eckhart Conze, *Die grosse Illusion. Versailles 1919 und die Neuordnung der Welt* (München: Pantheon, 2018), 92.

Cała Europa Środkowa miała stać się łańcuszkiem takich „samodzielnych państw pod ochroną” wedle wzorca imperialne centrum i peryferie. Strategia ta jak w soczewce widoczna była w odniesieniu do polityki Berlina wobec sprawy polskiej w latach 1915–1918. Polacy mogą mieć własne państwo z zewnętrznymi atrybutami państwowej odrębności, mogą uczyć się i posługiwać w sferze publicznej własnym językiem, mogą mieć własne uczelnie wyższe (otwierane po 1915 roku przez niemieckie władze okupacyjne na obszarze zajętego przez Rzeszę ziemiach Królestwa Kongresowego), ale *nec plus ultra*. Odrębność – tak, ale żadnej realnej niepodległości. W razie pełnej realizacji plan utworzenia niemieckiej „Mitteleuropy” oznaczałoby dla Polski nałożenie trwałej bariery rozwojowej, a mówiąc dzisiejszym językiem – swego rodzaju „szklany sufit”.

Bardzo wymowny był pod tym względem sposób rozumowania generała Hansa von Beselera, który od 1915 roku jako zwierzchnik niemieckiej administracji okupacyjnej w warszawskim generalnym gubernatorstwie był gorącym orędownikiem realizacji nad Wisłą strategii „Mitteleuropy”. Jednak w sierpniu 1917 roku zapewniał on przywódcę jednej z frakcji parlamentarnych w pruskim Landtagu: „jak najbardziej zdecydowanie należy odrzucić myśl nadania Polsce *volens volens* pełnej niepodległości i tym samym wolności handlu”²⁶.

Sprawa polska była dla warszawskiego generała gubernatora „sprawą uboczną” i środkiem do celu” – jak przyznawał na parę dni przed ogłoszeniem aktu dwóch cesarzy z 5 listopada 1916 roku. „Nie mam Polakom nic do zaoferowania, mam jednak ich zaufanie i sądzę, że znalazłem jedyny sposób, by ich wykorzystać dla naszych celów, nie mówię «pozyskać»” – zwierzał się 2 listopada 1916 roku w liście do generała Bernhardiego²⁷. W podobny sposób zwierzchnik niemieckiej administracji okupacyjnej wypowiadał się również w swojej oficjalnej korespondencji ze zwierzchnikami w Berlinie. W przesłanym w styczniu 1916 roku do kancelarii Rzeszy raporcie o politycznej sytuacji w Generalnym Gubernatorstwie Beseler stwierdzał: „Nie po to podbiliśmy Polskę [czytaj: obszar byłej Kongresówki – G.K.], aby ją wyzwalać, ale po to, aby chronić wschodnią część Europy Środkowej, zwłaszcza Niemcy, od strony Rosji”²⁸.

Dalekosiężne plany utworzenia w Europie Środkowej niemieckiego Ostimperium legły w gruzach w listopadzie 1918 roku. Nowa

26 Por. list H. Beselera do księcia Solm-Reifferscheidta (przywódcy frakcji konserwatywnej w pruskim Landtagu) z 7.08.1917, Bundesmilitararchiv Freiburg in Breisgau, Nachlass von Beseler, N 30/55, 86.

27 List H. Beselera do gen. Bernhardi, 2.11.1916. Nachlass von Beseler, N 30/54, 67.

28 Zob. „Politischer Bericht über Polen” H. Beselera z 23.01.1916. Nachlass von Beseler, N 30/11, 31.

republikańska Rzesza Niemiecka (Republika Weimarska) w latach 1919–1933 nie podejmowała aktywnej polityki na podobieństwo strategii Mitteleuropy. Możliwość prowadzenia takiej polityki wykluczały „idee 1919 roku”, które po zakończeniu pierwszej wojny światowej oświadczyły niemieckimi elitami politycznymi oraz niemiecką opinią polityczną bez względu na sympatie polityczne. Chodziło o fundamentalny sprzeciw wobec postanowień traktatu wersalskiego z 28 czerwca 1919 roku. Nie tylko w tym kontekście chodziło o „paragraf winy” (art. 231 traktatu pokojowego), który obarczał Niemcy wyłączną winą za wybuch Wielkiej Wojny w 1914 roku, ale również o to, że traktat ten sankcjonował powrót niepodległego państwa polskiego na mapę Europy.

Antypolonizm i związany z tym rewizjonizm nakazywał kolejnym rządów republikańskich i demokratycznych Niemiec podejmowanie wszelkich wysiłków, by propagandowa teza niemieckich mediów o Polsce jako „państwie sezonowym” stała się samospełniającą się przepowiednią. Dlatego też Republika Weimarska od początku swojego istnienia przyjęła kurs na zbliżenie z drugim, głównym wrogiem niepodległej Polski: bolszewicką Rosją.

Stalin jako komisarz ds. narodowości w bolszewickim rządzie (Radzie Komisarzy Ludowych) opublikował 17 listopada 1918 roku artykuł, w którym stwierdzał, że „między dwoma ogromnymi ogniskami rewolucji Wschodu i Zachodu” nie ma miejsca dla „małych królików” i „karłowatych” rządów narodowych:

Nie ulega dla nas wątpliwości, że potężne fale rewolucji w Rosji i na Zachodzie bezlitośnie zmiotą kontrrewolucyjnych marzycieli w okupowanych obwodach. [...] Nie mamy podstaw nie wierzyć, że kontrrewolucyjna przegroda między rewolucyjnym Zachodem a socjalistyczną Rosją zostanie wreszcie zmieciona²⁹.

Bolszewicki komisarz nie pozostawiał złudzeń co do tego, że wspomniana „kontrrewolucyjna przegroda” to odradzające się państwo polskie, razem z innymi państwami Europy Środkowej włączone przez Stalina do kategorii „okupowanych [rosyjskich] obwodów”³⁰. Wspomniane zaś „ognisko rewolucji na Zachodzie” to rewolucja w Niemczech, która

29 Cyt. za: Aleksandra J. Leinwand, *Czerwonym młotem w orła białego. Propaganda sowiecka w wojnie z Polską 1919–1920* (Warszawa: Wydawnictwo DiG, 2008), 67.

30 We wspomnianym artykule Stalin pisał: „Podczas gdy w Rosji już ponad rok powiewa czerwony sztandar, a na Zachodzie, w Niemczech i na Austro-Węgrzech wybuchy proletariackich powstań rozrastają się z godziny na godzinę, w okupowanych obwodach, w Finlandii, Estonii, na Łotwie, Litwie, Białorusi, w Polsce, Besarabii, na Ukrainie i Krymie nadal wloką swój nędzny żywot burżuazyjno-nacjonalistyczne «rządy» z łaski przeżywających swój okres schyłkowy imperialistów Zachodu”. *Ibidem*.

w momencie pisania przez Stalina cytowanych słów przechodziła swoje apogeum. Jednak nadzieje bolszewickiego kierownictwa na połączenie się z niemiecką rewolucją, a następnie jej ożywienie przez Armię Czerwoną, nie zniknęły w kolejnych latach. Zniszczenie polskiej „kontrewolucyjnej przegrody” należało do najważniejszych, strategicznych celów politycznych bolszewickiej Rosji. Na tej płaszczyźnie spotykały się strategiczne interesy pierwszego totalitarnego państwa w dziejach świata i pierwszej republikańskiej Rzeszy Niemieckiej. Zniszczona miała zostać Polska, a wraz z nią cała Europa Środkowa, która jako ciąg niepodległych państw od Finlandię, państwa bałtyckie i Jugosławię wyłoniła się po zakończeniu Wielkiej Wojny.

W okresie wojny polsko-bolszewickiej Niemcy, chociaż formalnie ogłosiły neutralność, pomagały Rosji bolszewickiej (przepuszczano przez niemieckie terytorium transporty wojskowe dla Moskwy, zatrzymując te adresowane do Warszawy). Latem 1920 roku, na krótko przed rozstrzygającą bitwą pod Warszawą, Berlin zdecydował się na podjęcie wcześniejszej złożonej oferty Lenina zapoczątkowania rozmów rosyjsko-niemieckich na temat powrotu do granicy z 1914 roku³¹. Polskie zwycięstwo zaprzepaściło te plany, ale nie zapobiegło przecież kolejnym fazom zbliżenia Niemiec i bolszewickiej Rosji, którego istotnymi etapami był układ w Rapallo (1922) oraz traktat berliński z kwietnia 1926 roku. Dyktowane antypolonizmem dążenie republikańskich Niemiec do zbliżenia z totalitarnym państwem bolszewickim, które to kierując się ideologicznymi pobudkami, nie przewidywało istnienia Europy Środkowej jako samodzielnego bytu politycznego, oznaczało złożenie przez Berlin podpisu pod wyrokiem śmierci dla niepodległości państw naszego regionu Europy.

Samodzielności Europy Środkowej nie przewidywała również ideologia niemieckiego narodowego socjalizmu, w której, kształtując wizję polityki zagranicznej, wychodzono z założenia, że najważniejszym celem politycznym „nowych Niemiec” jest zdobycie w Europie Wschodniej „przestrzeni życiowej” czystej pod względem rasowym (ściśle rzecz

31 W literaturze niemieckiej ciągle aktualne pozostaje opracowanie Gerharda Wagnera, *Deutschland und der polnisch-sowjetische Krieg 1920* (Wiesbaden: Steiner, 1979). Ciągle brak jest polskiego całościowego opracowania tej kwestii. Pozostają opracowania mające charakter „wstępu do tematu”. Zob. Piotr Madajczyk, „Niemcy wobec wojny polsko-radzieckiej 1920 roku”, w: Andrzej Koryn (red.), *Wojna polsko-sowiecka 1920 roku. Przebieg walk i tło międzynarodowe* (Warszawa: Wydawnictwo Instytutu Historii PAN, 1991), 172–184; P. Hauser, „Niemcy a konflikt polsko-radziecki w latach 1919–1920”, w: Andrzej Ajnenkiel (red.), *Rok 1920 z perspektywy osiemdziesięciolecia* (Warszawa: Instytut Historii PAN – Neriton, 2001) 256–261; Janusz Szczepański, Niemcy wobec najazdu bolszewickiego na Polskę w 1920 roku, „Res Historica” 31 (2011), 73–84.

ujmując, *Lebensraum* miał być nie dla Niemców, ale dla odpowiednio wyselekcjonowanych i „wyhodowanych” Nordyków³². Pierwszym krokiem na tej drodze miała być destrukcja ładu politycznego wytworzonego w Europie Środkowej przez traktat wersalski. Bez ogródek mówił o tym kanclerz Rzeszy Niemieckiej Adolf Hitler podczas tajnej narady odbytej 5 listopada 1937 roku w Kancelarii Rzeszy, gdy zapowiadał swoim najbliższemu współpracownikom aneksję Austrii oraz zniszczenie Czechosłowacji³³.

Dla stanowiska Polski [wobec tych aneksyjnych planów – GK] decydujące znaczenie mieć będzie zaskoczenie i szybkość naszych działań. Polska, mając za plecami Rosję, nie będzie miała wielkiej ochoty wciąć się w wojnę ze zwycięskimi Niemcami³⁴.

Ostatecznie „przywódca narodu niemieckiego” zdecydował się latem 1939 roku na powrót do politycznych tradycji tak odsądzonej przezeń od czci i wiary Republiki Weimarskiej. Konkretnym i złowrogim dla całej Europy Środkowej rezultatem tego powrotu był zawarty w Moskwie 23 sierpnia 1939 roku niemiecko-sowiecki „pakt o nieagresji”, który wedle dołączonego doń tajnego protokołu o „rozdzieleniu stref wpływów” oznaczał rozbiór Polski i zniszczenie politycznej niepodległości całego naszego regionu. Rządy republikańskich i demokratycznych Niemiec „spisywały na straty” Europę Środkową, kierując się egoizmem politycznym. Egoizm ideologiczny popychał do tego samego celu rząd totalitarnych Niemiec.

Niemiecki dyktator (podobnie jak jego sowiecki odpowiednik) miał pełną świadomość, że kluczowym etapem na drodze do zniszczenia samodzielności politycznej Europy Środkowej jest doprowadzenie do destrukcji niepodległego państwa polskiego. 22 sierpnia 1939 roku, a więc gdy do podróży do Moskwy szykował się już niemiecki minister spraw zagranicznych Joachim Ribbentrop, jego zwierzchnik podczas odprawy z najwyższym dowództwem Wehrmachtu w Obersalzberg w następujący sposób wyjaśniał cel zbliżającej się wojny przeciw Polsce:

32 Rainer F. Schmidt, *Die Aussenpolitik des Dritten Reiches 1933–1939* (Stuttgart: Klett-Cotta, 2002), 103–121; Stanisław Żerko, *Niemiecka polityka zagraniczna 1933–1939* (Poznań: Instytut Zachodni, 2022) 15–37.

33 Krzysztof Rak, „Polityczne uwarunkowania decyzji o zagładzie Polski – trzy przemówienia Adolfa Hitlera z lat 1937–1939”, w: Bogusław Kopka, Ryszard Skrzyniarz, Ilona Hajscewicz-Zimek, *Aktion Zamość (1942 – 1943)* (Zamość: Wydawnictwo Akademii Zamojskiej, 2023), 80–82.

34 Cyt. za: *ibidem*, 82.

Zniszczenie Polski wysuwa się na pierwszy plan. Celem jest eliminacja sił żywych, a nie osiągnięcie określonej linii. Nawet jeśli wybuchnie wojna na Zachodzie, to zniszczenie Polski pozostanie pierwszoplanowym celem. [...] Nie dopuście do serc współczucia. Brutalne postępowanie. Osiemdziesiąt milionów ludzi [tj. naród niemiecki – G.K.] musi otrzymać swoje prawo. Ich egzystencja musi być zapewniona. Silniejszy ma prawo. Najwyższa bezwzględność. [...] Celem militarnym jest całkowite zniszczenie Polski. Kluczową kwestią jest szybkość. Prześladowanie aż do całkowitego zniszczenia³⁵.

Spośród wszystkich krajów Europy Środkowej (w rozumieniu niniejszego tekstu) polityka okupacyjna realizowana w latach drugiej wojny światowej przez totalitarne państwo niemieckie była najbardziej brutalna. Zanim doszło do ludobójczego „ostatecznego rozwiązania kwestii żydowskiej”, ludobójcza eksterminacja już w pierwszych tygodniach wojny prowadzona była przez władze niemieckie wobec Polaków, przede wszystkim wobec przedstawicieli polskich elit. Na obszarach Europy Wschodniej planiści niemieccy projektowali daleko idącą „przebudowę struktury etnicznej” (*Umvolkung*), jak eufemistycznie nazywano przewidzianą w tzw. Generalnym Planie Wschodnim eksterminację narodów słowiańskich³⁶. Częścią nordyckiego Lebensraumu miały być narody bałtyckie (Finowie, Łotysze, Estończycy, Litwini), które po „odpowiedniej selekcji” prezentowały „wartościowy element rasowy”. Proklamując w marcu 1939 roku decyzję o całkowitym zniszczeniu Czechosłowacji i powstaniu Protektoratu Czech i Moraw, przywódca Rzeszy Niemieckiej usprawiedliwiał ten fakt „odwieczną przynależnością tych ziem” do niemieckiego organizmu państwowego³⁷.

Do dzisiaj brakuje całościowego opracowania dotyczącego niemieckiej polityki wobec Europy Środkowej po 1945 roku. Przyszli badacze tego zagadnienia z pewnością będą musieli zwrócić uwagę na rolę, jaką w tym kontekście odegrała *neue Ostpolitik* (nowa polityka wschodnia) zainicjowana od 1969 roku przez kolejne gabinety socjaldemokratyczno-liberalne Willego Brandta oraz Helmuta Schmidta (1969–1982), a następnie kontynuowana przez koalicję chadecko-liberalną Helmuta Kohla

35 Winfried Baumgart, „Zur Ansprache Hitlers vor den Führern der Wehrmacht am 22. August 1939. Eine quellenkritische Untersuchung”, w: *Vierteljahrshefte für Zeitgeschichte*, 1968, H. 2, 120–149; Rak, *Polityczne uwarunkowania decyzji*, 90–91.

36 Isabel Heinemann, *Rasa, ziemia, niemiecka krew. Główny Urząd Rasy i Osadnictwa SS i nowy porządek rasowy Europy*, t. J. Górny (Gdańsk: Muzeum II Wojny Światowej, 2014), 299–313; Christian Ingrao, *Obietnica Wschodu. Nazistowskie nadzieje i ludobójstwo 1939–1943*, t. J. Jedliński (Warszawa: Instytut Pileckiego, 2022), 179–217.

37 Szerzej na ten temat zob. Heinemann, *Rasa, ziemia, niemiecka krew*, 113–163.

(1982–1998). W strategii „nowej polityki wschodniej” opracowywanej od początku lat sześćdziesiątych XX wieku przez Egona Bahra – najbliższego doradcę W. Brandta (przed i po 1969 roku) do spraw polityki zagranicznej – wpisane było przeświadczenie, że priorytetem Bonn w dążeniu do „normalizacji” relacji ze wschodnimi sąsiadami podzielonych Niemiec jest przede wszystkim osiągnięcie politycznego porozumienia z Moskwą ponad głowami „mniejszych” narodów środkowoeuropejskich³⁸. Implikowało to uznanie przez Niemcy Zachodnie legitymizacji „doktryny Breżniewa” uzasadniającej wyłączność sowieckiej dominacji w Europie Środkowej, co dowodnie pokazało jej praktyczne zastosowanie w 1968 roku, gdy zbrojna interwencja wojsk Układu Warszawskiego w Czechosłowacji stłumiła „praską wiosnę”.

Wpisany w założenia „nowej polityki wschodniej” prymat utrzymywania jak najdłużej „znormalizowanych” relacji ze Związkiem Radzieckim (oznaczało to również systematycznie zacieśnianie współpracy gospodarczej, zwłaszcza w odniesieniu do pozyskiwania i transportu surowców energetycznych)³⁹ pociągał za sobą daleko idącą wstrzeźliwość kolejnych ekip rządowych w RFN wobec innych aspiracji wolnościowych artykułowanych przez narody Europy Środkowej. Wymowne pod tym względem są powściągliwe reakcje rządu H. Schmidta na powstanie i działalność w Polsce wolnościowego ruchu społecznego „Solidarności” w latach 1980–1981 i nieskrywana ulga rządu w Bonn na wiadomość o wprowadzeniu w Polsce przez komunistycznego dyktatora gen. Wojciecha Jaruzelskiego stanu wojennego 13 grudnia 1981 roku⁴⁰. Jak się okazało, dawne tradycje myślenia i działania politycznego rządu niemieckiego w odniesieniu do Europy Środkowej „spisywanej na straty” na rzecz „normalizacji” relacji z Rosją trwały mimo znaczących zmian zachodzących w samym państwie i społeczeństwie niemieckim.

Katalog zagadnień badawczych należy również poszerzyć o kwestię polityki zjednoczonych Niemiec wobec Europy Środkowej. Swoją wymowę ma fakt, że w pierwszych latach XXI wieku w wypowiedziach znaczących niemieckich politologów padały w odniesieniu do pozycji

38 Frank Fischer, „*Im deutschen Interesse*“. *Die Ostpolitik der SPD von 1969 bis 1989* (Husum: Matthiesen, 2001), 132–159; Andreas Vogtmeier, *Egon Bahr und die deutsche Frage. Zur Entwicklung der sozialdemokratischen Ost- und Deutschlandpolitik vom Kriegsende bis zur Vereinigung* (Bonn: J.H.W. Dietz, 1996), 59–73, 121–133.

39 Karsten Rudolph, *Wirtschaftsdiplomatie im Kalten Krieg. Die Ostpolitik der westdeutschen Großindustrie 1945–1991* (Frankfurt am Main–New York: Campus, 2004), 273–310.

40 Garton Ash Timothy, *W imieniu Europy. Niemcy i podzielony kontynent* (Londyn: Aneks, 1996), 339–346.

Niemiec w Europie określenia typu „dobroczynny hegemon” czy „powrót potężnego Środka Europy”. Snuje się analogie współczesnych z pozycją wilhelmińskiej Rzeszy Niemieckiej w latach 1871–1914⁴¹. W jaki sposób na politykę niemieckiego „dobroczynnego hegemonia” w Europie Środkowej wpływa akcesja państw naszego regionu Europy do Unii Europejskiej? Jaką rolę odgrywa tutaj amerykańska strategia „partnerstwa w przywództwie” z Niemcami, a na ile rosyjska agresja na Ukrainę, począwszy od aneksji Krymu w 2014 roku, po otwartą, pełnoskalową napaść w lutym 2022 roku? Te oraz inne zagadnienia (np. rola budowania przez Niemcy w Europie Środkowej po 1990 roku swojej *soft power*)⁴² powinny znaleźć się w przyszłym opracowaniu dziejów niemieckiej polityki wobec Europy Środkowej na przełomie XX i XXI wieku.

Bibliografia

Źródła archiwalne

Bundesmilitärarchiv, Nachlaß von Beseler.

Książki i monografie

- Ajnenkiel Andrzej (red.), *Rok 1920 z perspektywy osiemdziesięciolecia* (Warszawa: Instytut Historii PAN – Neriton, 2001).
- Ash Timothy Garton, *W imieniu Europy. Niemcy i podzielony kontynent* (Londyn: Aneks, 1996).
- Birke Adolf M., Heydemann Günther (red.), *Die Herausforderung des europäischen Staatensystems. Nationale Ideologie und staatliches Interesse zwischen Restauration und Imperialismus* (Göttingen: Vandenhoeck & Ruprecht, 1989).
- Canis Konrad, *Von Bismarck zur Weltpolitik. Deutsche Außenpolitik 1890 bis 1902* (Berlin: Akademie Verlag, 1999).
- Conze Eckhart, *Die grosse Illusion. Versailles 1919 und die Neuordnung der Welt* (München: Pantheon, 2018).
- Doering-Manteuffel Anselm, *Die deutsche Frage und das europäische Staatensystem 1815–1871* (München: Oldenbourg, 1993).
- Dukwicz Dorota, *Na drodze do pierwszego rozbioru. Rosja i Prusy wobec Rzeczypospolitej w latach 1768–1771* (Warszawa: Instytut Historii PAN, 2022).
- Feldman Józef, *Bismarck a Polska* (Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 1980).

41 Por. Herfried Münkler, *Macht in der Mitte. Die neuen Aufgaben Deutschlands in Europa* (Hamburg: Edition Körber-Stiftung, 2015), 54–55, 137–173.

42 Ann L. Phillips, *Power and influence after the Cold War: Germany in East-Central Europe* (Lanham: Rowman & Littlefield, 2000).

Niemcy wobec Europy Środkowej na przestrzeni XVIII-XX wieku...

- Fischer Frank, „*Im deutschen Interesse*“. *Die Ostpolitik der SPD von 1969 bis 1989* (Husum: Matthiesen, 2001).
- Gross Stephen G., *Export empire. German soft power in Southeastern Europe, 1890–1945* (Cambridge: Cambridge University Press, 2018).
- Heinemann Isabel, *Rasa, ziemia, niemiecka krew. Główny Urząd Rasy i Osadnictwa SS i nowy porządek rasowy Europy*, tł. J. Górny (Gdańsk: Muzeum II Wojny Światowej, 2014).
- Ingrao Christian, *Obietnica Wschodu. Nazistowskie nadzieje i ludobójstwo 1939–1943*, tł. J. Jedliński (Warszawa: Instytut Pileckiego, 2022).
- Kienemann Christoph, *Der koloniale Blick gen Osten. Osteuropa im Diskurs des Deutschen Kaiserreiches von 1871* (Paderborn: Ferdinand Schöningh, Brill-Deutschland, 2019).
- Klare Kai-Achim, *Imperium ante portas. Die deutsche Expansion in Mittel- und Osteuropa zwischen Weltpolitik und Lebensraum (1914–1918)* (Wiesbaden: Harrassowitz Verlag, 2020).
- Kopka Bogusław, Skrzyniarz Ryszard, Hajscewicz-Zimek Ilona, *Aktion Zamość (1942 – 1943)* (Zamość: Wydawnictwo Akademii Zamojskiej, 2023).
- Koryn Andrzej (red.), *Wojna polsko-sowiecka 1920 roku. Przebieg walk i tło międzynarodowe* (Warszawa: Wydawnictwo Instytutu Historii PAN, 1991).
- Labuda Gerard, *Polsko-niemieckie rozmowy o przeszłości* (Poznań: Instytut Historii UAM, 1996).
- Leinwand Aleksandra J., *Czerwonym młotem w orla białego. Propaganda sowiecka w wojnie z Polską 1919–1920* (Warszawa: Wydawnictwo DiG, 2008).
- Münkler Herfried, *Macht in der Mitte. Die neuen Aufgaben Deutschlands in Europa* (Hamburg: Edition Körber-Stiftung, 2015).
- Naumann Friedrich, *Mitteleuropa* (Berlin: G. Reimer, 1915).
- Oncken Hermann, *Das alte und das neue Mitteleuropa. Historisch-politische Betrachtungen über deutsche Bündnispolitik im Zeitalter Bismarcks und im Zeitalter des Weltkrieges* (Gotha, F.A. Perthes a.-g., 1917).
- Pajewski Janusz, „*Mitteleuropa*”: *studia z dziejów imperializmu niemieckiego w dobie pierwszej wojny światowej* (Poznań: Instytut Zachodni, 1959).
- Phillips Ann L., *Power and influence after the Cold War: Germany in East-Central Europe* (Lanham: Rowman & Littlefield, 2000).
- Rudolph Karsten, *Wirtschaftsdiplomatie im Kalten Krieg. Die Ostpolitik der westdeutschen Großindustrie 1945–1991* (Frankfurt am Main–New York: Campus, 2004).
- Rumpler Helmut (red.), *Deutscher Bund und deutsche Frage 1815–1866. Europäische Ordnung, deutsche Politik und gesellschaftlicher Wandel im Zeitalter der bürgerlich-nationalen Emanzipation* (Wien–München, Oldenbourg, 1990).
- Schmidt Rainer F., *Die Aussenpolitik des Dritten Reiches 1933–1939* (Stuttgart: Klett-Cotta, 2002).
- Steinberg Jonathan, *Bismarck. Magier der Macht* (Berlin: Ullstein Taschenbuch Verlag, 2015).
- Thörner Klaus, „*Der ganze Südosten ist unser Hinterland*”. *Deutsche Südosteuropapläne von 1840 bis 1945* (Freiburg im Breisgau: Ça-ira-Verlag, 2008).

- Ullrich Volker, *Die nervöse Grossmacht 1871–1918. Aufstieg und Untergang des deutschen Kaiserreichs* (Frankfurt am Main: Fischer, 2014).
- Vermeiren Jan, *The First World War and German national identity. The dual alliance at war* (Cambridge: Cambridge University Press, 2016).
- Vogtmeier Andreas, *Egon Bahr und die deutsche Frage. Zur Entwicklung der sozialdemokratischen Ost- und Deutschlandpolitik vom Kriegsende bis zur Vereinigung* (Bonn: J.H.W. Dietz, 1996).
- Wagner Gerhard, *Deutschland und der polnisch-sowjetische Krieg 1920* (Wiesbaden: Steiner, 1979).
- Walicki Andrzej, *Marksizm i skok do Królestwa Wolności. Dzieje komunistycznej utopii* (Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 1996).
- Watson Alexander, *Ring of steel. Germany and Austria – Hungary at war, 1914–1918* (London: Penguin Books, 2015).
- Żerko Stanisław, *Niemiecka polityka zagraniczna 1933–1939* (Poznań: Instytut Zachodni, 2022).